

ZŁOTY STOK - Obwodnica miasteczka odłożona w czasie

Napisano dnia: 2025-05-15 19:20:27



(Inf. wł.). **W najbliższych latach nie ma szansy na to, że zapowiada budowa obwodnicy drogowej Złotego Stoku wejdzie w fazę realizacji. Co prawda znalazła się wśród setki takich zadań ujętych w zapowiedzi rządowej, ale okazuje się, że nie uda się dla niej zapewnić finansowania.**

Nie ma co dziwić się irytacji wielu złotostoczan z powodu przerywania procedur, które miały skutkować wyprowadzeniem ciężkiego transportu kołowego z ich miejscowości. Przecinająca Złoty Stok droga krajowa nr 46 łączy Śląsk z ziemią kłodzką, co obrazuje natężenie ruchu, ale i zagrożenie komunikacyjne...

*- Z informacji, które do mnie dotarły wynika, że ostatnie posiedzenie Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych GDDKiA zakończyło się niewybraniem żadnego z wariantów przebiegu naszej obwodnicy. Wskazano, że jej budowa jest nieuzasadniona, bowiem stopa zwrotu nakładów będzie bardzo niska - słyszymy od burmistrzyny **Grażyny Orczyk**: - Jako samorządowcy jesteśmy tą sprawą bardzo zdegustowani, w ogóle całą tą sytuacją i niezrozumieniem tematu. I też stanowiskiem marszałka Dolnego Śląska, który jeszcze będąc decydentem w Ministerstwie Infrastruktury jednoznacznie zdecydował, by nie realizować tego projektu razem z odcinkiem drogi ekspresowej S8. Przypomnę, że też pojawiły się informacje, że projektowanie obwodnicy Złotego Stoku wstrzymało na dwa lata budowę S8, co uważam za informację nieprawdziwą. Mieliśmy do czynienia z dwoma różnymi zleceniami oraz projektowanymi wariantami obwodnicy, których było siedem. Miały się wpinać do dowolnych czy wybranych dwóch wariantów - tunelowego lub beztunelowego S8. W tym wszystkich przede wszystkim chodziło o wpięcie drogi nr 46 do S8 tak, żeby przepustowość w Laskach, Jaszkówce i Podzamku była na tyle dobra, aby tranzyt szybciej się odbywał. Zaprzeszanie procedowania w odniesieniu do obwodnicy i rozwiązanie umowy z firmą pochylającą się nad zadaniem pokazuje, że samorządowcom, którzy mieli wpływ i mogli decydować o rozwoju naszej ziemi zależało na czymś innym. Być może na rozwoju innych regionów Dolnego Śląska. Dla nas, lokalnych samorządowców i społeczeństwa jest to przykre...*

Mieszkańcom miasta i gminy naprawdę jest trudno zrozumieć, dlaczego po tylu latach zabiegów o obwodnicę, połączonych z walką o wyprowadzenie ciężkich samochodów ze Złotego Stoku, zmarginalizowano jej znaczenie.

- Wiadomo, że drogi stanowią kręgosłup rozwoju gospodarczego. Mamy gminne tereny położone na styku projektowanej obwodnicy i przyszłej S8. Wycięcie takiego projektu powoduje stagnację przez wiele lat - puentuje burmistrzyna Złotego Stoku.

(bwb)